

Ewa RYBAŁT

KIJOWSKA IKONA MĄDROŚCI BOŻEJ JAKO ŹRÓDŁO INSPIRACJI EKUMENICZNYCH

Można uznać, że ikona Mądrości Bożej wyraża przywiązanie kijowskiej Cerkwi do kultu Niepokalanego Poczęcia. To właśnie Niepokalane Poczęcie dało możliwość realizacji zbawczego planu Boga przez misję Chrystusa, przy współuczestnictwie Ducha Świętego, którego dary pozwalają człowiekowi kształtować cnoty prowadzące do zbawienia. W ikonie z soboru Sofijskiego cnoty są powiązane z darami Ducha Świętego.

Współczesny dialog ekumeniczny, zwłaszcza między Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym, wiele zawdzięcza trzem wybitnym myślicielom rosyjskim z początku dwudziestego wieku: Włodzimierzowi Sołowiowowi, Sergiuszowi Bułgakowowi oraz Mikołajowi Bierdiajewowi. Ich odmienne temperamenty i osobowości silnie zaznaczyły się w sposobie prezentowania przez nich myśli filozoficznej. Łączyły ich natomiast zainteresowania myślą sofiologiczną oraz inspiracje z niej płynące. Nie ulega wątpliwości, że w wymiarze ekumenicznym temat Sofii – Mądrości Bożej, został najbardziej wyczerpująco potraktowany przez Sergiusza Bułgakowa. Zgłębianie tajników Mądrości Bożej wiązało się w jego rozważaniach z historiozoficzną refleksją nad możliwościami zjednoczenia chrześcijan. Temat ten pojawił się w dojrzałej myśli tego teologa i filozofa po jego krótkotrwałym zainteresowaniu się marksizmem oraz po ponownym odnalezieniu przez niego wiary, do którego impulsem stała się *Madonna Sykstyńska* Rafaela¹. Jest to istotny szczegół, gdyż pozwala on uświadomić sobie siłę obrazu i namysłu estetycznego w formacji duchowości prawosławnej, tam gdzie katolicy oczekują raczej perswazji werbalnej opartej na racjonalnej argumentacji. Bułgakowa zbliżenie do marksizmu nie wynikało z przekonania, iż rewolucja może doprowadzić do przebudowy społecznej, chociaż, jak wiadomo, teolog ten nigdy nie lekceważył kwestii socjalnych². Najogólniej mówiąc, jego zbliżenie do marksizmu spowodowane było zamiarem zbudowania fundamentu epistemologicznego odwołującego się do wymiernych, materialnych faktów poznawczych. Jak wielu humanistów z przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku, zarówno zachodnioeuropejskich, jak i wschodnioeuropejskich, uległ on chwilowemu złudzeniu, że metodologię

¹ Por. A. W a l i c k i, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 252-258.

² Por. tamże.

nauk przyrodniczych można zaadaptować do nauk humanistycznych. Bułgakov poprzez sofiologię dogłębnie przewartościował swój światopogląd i pozostawił po sobie dzieło, które stanowi inspirację dialogu ekumenicznego, a zarazem zachętę do poszukiwania jedności duchowej – także w dzisiejszym, postmodernistycznym świecie.

Powszechnie uznaje się, iż ewolucja poglądów Bułgakowa dokonała się pod wpływem uznawanego za jego poprzednika Włodzimierza Sołowiowa, który znacząco wpłynął również na kształt myśli Mikołaja Bierdiajewa. Filozofowie ci wierzyli, choć w różnej mierze, że postęp cywilizacyjny umożliwi powrót do jedności chrześcijan – przede wszystkim na gruncie porozumienia między światem prawosławia a światem katolicyzmu. Wydaje się, że specyficzna tradycja duchowości kijowskiej – przede wszystkim jej zdolność do asymilacji różnych wpływów wyznaniowych – oddziaływała na formację intelektualną tych trzech myślicieli, pozwalając im dostrzec z jednej strony potrzebę reformy prawosławia, z drugiej zaś zbliżenia z katolicyzmem. Sergiusz Awierincew w rozważaniach nad koncepcją Sofii podkreślał na wstępie, że nie sposób pominąć faktu, iż najwybitniejszy rosyjski sofiolog – Włodzimierz Sołowiow, był ukraińskiego pochodzenia³. Bułgakov, dla którego tak wielkie znaczenie miało zetknięcie z *Madonną Sykstyńską*, uważał, że sofiologia Sołowiowa została natchniona ikoną Mądrości Bożej z soboru w Kijowie⁴. Siedemnastowieczna ikona, o której będzie tutaj mowa, nie stała się dotychczas przedmiotem uważnej analizy ikonograficznej. W niniejszym artykule chciałabym zwrócić uwagę jedynie na te aspekty duchowości kijowskiej, które przez stulecia pozwoliły Kijowowi zachować swoistą autonomię zarówno wobec moskiewskiego prawosławia, jak i wobec katolicyzmu Rzeczypospolitej, a jednocześnie miały wpływ na powstanie oryginalnej koncepcji sofiologicznej, która w dwudziestym wieku miała istotne znaczenie dla dialogu ekumenicznego.

Nie ulega wątpliwości, iż przez stulecia najważniejszym obiektem sakralnym Kijowa był sobór ufundowany w jedenastym wieku przez księcia Rusi Jarosława Mądrego. Pomimo że w grodzie tym znajdowały się starsze świątynie, to właśnie sobór poświęcony Mądrości Bożej – ze względu na fakt, iż pełnił funkcje rezydencji metropolitalnej, i z uwagi na imponujący wystrój – stanowił świadectwo średniowiecznej potęgi ziem, na których z czasem wykrystalizowała się białoruska, litewska, a przede wszystkim ukraińska kultura i duchowość. Inspiracją dla świątyni był kościół Hagia Sophia w Konstantynopolu. Kijowski sobór w założeniu architektonicznym nawiązywał raczej jednak do nieistniejącego dziś kościoła Apostołów niż do justyniańskiego soboru Mądrości Bożej.

³ Por. S. A w i e r i n c e w, *Premudrist' Boża sporudyła „Dim” (Prypowisti, 9, 1), szczo Boh perebuwaw iz namy: koncepcija Sofiji ta znaczenia ikony*, w: tenże, *Sofija-Łohos. Słownyk*, Duch i Litera, Kyjiw 2004, s. 268.

⁴ Reprodukcję ikony znajdzie Czytelnik wewnątrz numeru (il. 1). Fot. N. Pylypiuk.

Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że książę Jarosław Mądry zamierzał ufundować także mauzoleum dynastyczne – a taką właśnie funkcję pełnił w Konstantynopolu kościół Apostołów. Różnice między Hagia Sophia w Konstantynopolu a świątynią kijowską są łatwo dostrzegalne także w wystroju wnętrza. Złożyło się na to wiele przyczyn, przede wszystkim pięćset lat dziejów chrześcijaństwa, dzielących powstanie obu obiektów. W tym czasie zmiany ulegały kanony ikonograficzne oraz myśl teologiczna, która dyktowała wzorce przedstawień. Ikonografia Mądrości Bożej w średniowieczu zmieniała się w zależności od miejsca oraz czasu. Współczesny rosyjski badacz ikonografii Mądrości Bożej wyróżnił co najmniej pięć zasadniczych typów tego przedstawienia i ponadto szereg ich wariantów⁵. Niewątpliwie w Hagia Sophia Justyniana postacie Pantokratora oraz tronującej Madonny podkreślały chrystologiczny aspekt Mądrości Bożej. Utożsamienie Mądrości Bożej i Logosu miało głębokie korzenie patrystyczne. Odwoływano się do Pierwszego listu św. Pawła do Koryntian: „Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą” (1, 23-24). W Konstantynopolu dominująca nad całością wnętrza figura Pantokratora i postać tronującej Madonny posłużyły wydobywaniu aspektu chwały jako przejawu ostatecznego zwycięstwa Boga nad złem dzięki zrealizowaniu planu zbawienia człowieka. Awierincew podkreśla, że wizualizacja chwały Boga stanowi konieczny element mediacji między transcendencją a immanencją, między Bogiem a ludzkością, mimo że drugie przykazanie Dekalogu zabrania tworzenia wizerunków Najwyższego⁶. Ten sam autor zaznacza, że od szóstego do siódmego wieku w poezji liturgicznej i w kulcie można dostrzec tendencje do przypisywania Maryi cech Mądrości Bożej. Uważna lektura *Słowa o Prawie i łasce* pierwszego ruskiego metropolity Iłariona pokazuje, w jak swoisty sposób owa poezja została zasymilowana na gruncie Rusi Kijowskiej. Tekst powstały w połowie jedenastego wieku jest przede wszystkim wspaniałą rozprawą teologiczną, która w swej pierwszej części – jak zauważa Włodzimierz Mokry – może być potraktowana jako wykładnia koncepcji historiozoficznej, przedstawionej również we freskach i mozaice soboru Sofijskiego⁷. Badacze od dawna zwracali uwagę na dwie osie wizualne w wystroju wnętrza świątyni. Chociaż tuż po przekroczeniu jej progów uwaga wiernego koncentruje się na dominującej

⁵ Por. L. L i f s z y c, *Sofija Priemudrost' Bożyja w ruskiej ikonopisi*, w: *Sofija Priemudrost' Bożyja. Wystawka ruskiej ikonopisi XIII-XIX wieków iz sobranij muziejew Rossii*, Instytut Istoriji Cerkwy Lwiwśkoji Bohosłowskoji Akademiji, Moskwa 2000, s. 9-17.

⁶ Por. S. A w i e r i n c e w, *Priemudrost' Bożyja postroiła „Dom (Kniga Pricztiej Sołomonowych 9:1) dla przybywania s nami: poniatije Sofii i smysł ikony*, w: tenże, *Sofija-Łohos. Słownyk*, s. 268.

⁷ Por. W. M o k r y, *Dzieje poezji ukraińskiej od XI do XVIII wieku*, w: tenże, *Od Iłariona do Skoworody. Antologia poezji ukraińskiej XI-XVIII w.*, Universitas, Kraków 1996, s. 26.

na całością wnętrza Madonnie w typie Oranty, postaci Rurykowiczów z nawy głównej, w przeciwieństwie na przykład do przedstawień rodziny imperialnej w kościele San Vitale w Rawennie, nie zbliżają się do tego najważniejszego przedstawienia umieszczonego w apsydzie. Pomimo wątpliwości dotyczących szczegółowej rekonstrukcji poszczególnych postaci jest rzeczą pewną, że zbliżały się one do tronującej postaci Chrystusa znajdującej się naprzeciwko Oranty, tworząc tym samym niejako drugą oś wizualną. Zatem z jednej strony Madonna modląca się nad sceną Eucharystii sprawowanej przez samego Chrystusa, wymiar łaski zbawienia, z drugiej zaś wymiar prawa, czyli dynastia – od chrzcicieli Włodzimierza i Olgi po Jarosława Mądrego. Ten ostatni niesie tronującemu Chrystusowi model soboru. W tym przedstawieniu książę, uważający się za niezależnego od Bizancjum, samodzielnego władcę, wręcz imperatora, poprzez ofiarowanie soboru Chrystusowi naśladował Jego zbawczą misję w ziemskim wymiarze, w wymiarze prawa. Nie należy przy tym zapominać, że sam model mógł również oznaczać nie tylko konkretną świątynię, ale cały kościół lokalny. Jarosław Mądry był bowiem inspiratorem poczynąń kijowskiej hierarchii, zmierzającej do ukonstytuowania samodzielnej metropolii, zarządzanej przez rodzimego, a nie greckiego metropolitę; miał nim być wspomniany wcześniej Ilarion. Sobór Sofijski miał pełnić funkcję metropolitalnej rezydencji, zamierzano przy nim umieścić szkołę i bibliotekę. Sofiologia Jarosława, który nosił przydomek Mądry, polegała zatem na konsolidacji struktur Kościoła lokalnego. Podobnie jak w całej średniowiecznej Europie, również w państwie ruskim władca działający w wymiarze prawa stawał się wykonawcą woli Chrystusa – Chrystusa, który przez Eucharystię wskazywał jasną drogę zbawienia wiecznego. W realizacji swej misji Jarosław Mądry odwoływał się do polityki dynastycznej, wzorując się na swoim wielkim poprzedniku – św. Włodzimierzu. Kijów wykryształizował swą tożsamość kulturową w czasie, kiedy miało dojść do definitywnego zerwania więzi między Rzymem a Konstantynopolem – Jarosław Mądry dystansował się od tego drugiego nie tylko poprzez tworzenie autonomicznych struktur kościelnych, ale także przez prowadzenie polityki dynastycznej, którą wiązał swój kraj z Europą Zachodnią. Chrystianizacja Rusi Kijowskiej nastąpiła, gdy Kościół nie był jeszcze podzielony (a zatem nie mógł opowiedzieć się ani za prawosławiem, ani za katolicyzmem), ale dojrzały wybór cywilizacyjny Jarosława Mądrego dokonał się w konflikcie z Bizancjum, a kolejne akty unijne ziem ruskich potwierdzały później trwanie jedności Kijowa z cywilizacją zachodnią⁸. Po najazdach tatarskich w trzynastym wieku rzeczywistym i jedynym spadkobiercą tradycji Rusi Kijowskiej było Księstwo Halicko-Włodzimierskie. Inne państwa zbudowane przez dynastię Rurykowi-

⁸ Zob. B. G u d z i a k, *Kryza i reforma. Kyjiwska metropolija, Carhorodśkyj patriarchat i geneza Berestejskoji Uniji*, Instytut Istoriji Cerkwy Lwiwskoji Bohosłowskoji Akademiji, Lwów 2000.

czów dokonały zupełnie innego wyboru cywilizacyjnego, którego symbolem stała się ideologia Trzeciego Rzymu.

Stanowiącą podstawę autonomii duchowej Kijowa sofologia Jarosława Mądrego, oparta na jego własnym rozumieniu misji monarchy, która zobowiązuje go do wpisania podejmowanych działań w zbawcze plany Opatrzności Bożej, została na nowo zdefiniowana w siedemnastym wieku przez kijowskiego metropolitę Piotra Mohylę. Dostojnik ten, niewywodzący się z lokalnej hierarchii, lecz z Mołdawii, przybył do Kijowa doskonale obeznany z kulturą Rzeczypospolitej, a w jeszcze większym stopniu – z sytuacją religijną ówczesnej Europy. Metropolita ten uchodzi za najważniejszego reformatora kijowskiego prawosławia, intelektualnego adwersarza Kościoła greckokatolickiego. Jakkolwiek można uznać, iż wyznacznikiem *lex credendi* jest *lex orandi*, to wydaje się, iż pogląd o antyunickiej wymowie polemiki Mohyły jest przesadzony. Najlepszym tego dowodem jest ikona Mądrości Bożej z ikonostasu soboru Sofijskiego w Kijowie.

Mohyla był mecenasem na miarę swych czasów – do odnawiania zabytkowych budowli czy budowy nowych cerkwi sprowadzał artystów zarówno z góry Athos, jak i z Włoch. Nie wiemy, kto jest autorem ikony Mądrości Bożej. Za punkt wyjścia posłużyła jej twórcy dość popularna w owym czasie ikonografia tego tematu, odwołująca się do przypowieści Salomona: „Mądrość zbudowała sobie dom, wyciosała siedem kolumn, nabiła swych zwierząt, namieszała wina i zastawiła stół. Służące odesłała i woła na wyżynnych miejscach miasta: «Prostaczek niech tutaj przyjdzie!» Do tego, komu brak rozumu, mówiła: «Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. Odrzućcie naiwność, a żyć będziecie, chodźcie prosto drogą rozsądku»” (Prz 9, 1-6). Na siedemnastowiecznej ikonie znajdujemy siedem kolumn podtrzymujących sklepienie rotundy, na jej gzymsie widnieje napis w języku greckim, który pomimo złożoności ikonograficznej całego przedstawienia jednoznacznie określa jego sofilogiczne przesłanie: „Mądrość zbudowała sobie dom”. Pod korynckimi kapitelami zostały przedstawione kartusze z emblematami darów Ducha Świętego oraz pisemnymi objaśnieniami: księga z siedmioma pieczęciami to dar mądrości, siedmioramienny świecznik symbolizuje rozum, kamień o siedmiu krawędziach to dar rady, siedem trąb jerychońskich ukazuje dar mocy, prawica z siedmioma gwiazdami – dar prorocstwa, siedem wypełnionych olejkami złotych fiolek (symbolizujących modlitwy świętych) oznacza pobożność, jako ostatni (po lewej stronie) został przedstawiony emblemat bojaźni Bożej. Promienie wiążą emblematy darów z gołębicą Ducha Świętego, nad nią znajduje się postać Boga Ojca z trójkątnym nimbem, w otoczeniu archaniołów, którzy posiadają własne atrybuty. Dziś widocznych jest sześciu, chociaż biorąc pod uwagę całość ikonografii (w której powtarza się liczba siedem), a przede wszystkim opierając się na dziewiętnastowiecznej dokumentacji rysunkowej ikony, można zakładać, że pierwotnie było na niej przed-

stawionych siedmiu archaniołów⁹. Po prawej stronie Boga Ojca widzimy Michała, Rafała oraz Gabriela, z lewej strony zaś Uriela, Symiela, Orifiela i Zachariela. Na prowadzących do rotundy stopniach umieszczonych zostało siedem postaci; po lewej stronie (patrząc od góry) ukazany został Mojżesz z tablicami, Aaron z kwitnącą różdżką oraz Dawid z Arką Przymierza, po prawej – Izajasz trzymający zwój z napisem „Dziewica poczne w łonie”, Jeremiasz z żezłem, Ezechiel z zamkniętymi wrotami oraz Daniel z górą. Na stopniach (patrząc od dołu do góry) widnieją nazwy cnót prowadzących do wiecznej chwały. Jako pierwsza występuje wiara, po niej – nadzieja i miłość, następnie czystość i pokora, dzięki którym można dostąpić łaski i sławy; dwa ostatnie stopnie – z łaską i sławą, znajdują się już we wnętrzu świątyni. Cały system ikonograficzny w zasadzie stanowi oprawę dla postaci Madonny Oranty z Chrystusem – przedstawienia zwanego w tradycji bizantyńskiej Blacherniotissa. Postać ta znajduje się w centrum świątyni i – co niezwykle istotne dla omawianego tematu – za podnózek służy jej półksiężyc. W siedemnastym wieku wizerunek stojącej na księżycu Madonny upowszechnił się jako przedstawienie Niepokalanego Poczęcia¹⁰. Wcześniej odnoszono się do kultu Niepokalanego Poczęcia w sposób bardzo zróżnicowany – kres debaty, toczonej głównie między franciszkanami, radykalnymi zwolennikami tego kultu, a umiarkowanymi jego przeciwnikami – dominikanami, przyniosły dopiero ustalenia Soboru Trydenckiego. Jedno z najważniejszych przedstawień Niepokalanego Poczęcia powstało na początku siedemnastego wieku, a jego autorem był Lodovico Cigoli. Zostało ono wykonane w kaplicy paulińskiej bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Księżyc został przedstawiony tak, jak ujrzał go w swym teleskopie Galileusz¹¹ (ten wizerunek księżyca trafił następnie na okładki kolejnych edycji dzieł siedemnastowiecznego badacza). Półksiężyc na ikonie kijowskiej prezentuje się znacznie skromniej niż na obrazie rzymskim, pozostając w zgodzie z konwencją ikonograficzną tego elementu, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej. W szesnastym i siedemnastym wieku niewielki półksiężyc stał się niemal obowiązującym atrybutem maryjnym na terenie Rzeczypospolitej, co może świadczyć o popularności kultu Niepokalanego Poczęcia. To z terenów Polski wywodzi się siedemnastowieczny zakon Marianów, którzy w sposób szczególny czcili Niepokalane Poczęcie.

Wielokrotnie przywoływany tu Awierincew był przekonany, że ikona z Kijowa stała się nowym przedstawieniem Mądrości Bożej pod wpływem typowo

⁹ Zob. E. B o ł c h o w i t i n o w, *Opisanije Kijewosofijskago sobora i kijewskoj ijerarchii*, Kijew 1825; por. N. P y l y p i u k, *The face of wisdom in the age of Mazepa*, w: *Mazepa e il suo tempo. Storia, cultura, società*, red. G. Siedina, Edizioni dell'Orso, Alessandria 2004, s. 402.

¹⁰ Zob. M. L. D' A n c o n a, *The Iconography of the Immaculate Conception in the Middle Ages and Early Renaissance*, The College Art Association, New York 1957.

¹¹ Por. E. P a n o f s k y, *Galileusz jako krytyk artystyczny. Postawa estetyczna i myśl naukowa*, w: tenże, *Studia z historii sztuki*, red. J. Białostocki, PIW, Warszawa 1971, s. 293.

katolickiego kultu Niepokalanego Poczęcia – kultu przyjętego przez prawosławny Kościół kijowski, stanowczo zaś odrzuconego przez Kościół moskiewski. Wiemy, iż w tekstach teologicznych Piotra Mohyły kult Niepokalanego Poczęcia zajmował istotne miejsce. Dotyczy to również następców Mohyły na katedrze metropolitalnej oraz spadkobierców jego myśli¹² – jednym z nich był wybitny ukraiński filozof Hryhorij Skoworoda, który w jednej ze swych pieśni pisał:

Widzę, oto odziana w szatę stoi Dziewica najczystsza
pod stopami mająca jabłko, węża, świat i księżyc.
Ten owoc, zaiste, ciała pożądliwości skrywa,
do których, jak wąż, natura sama wabi.
Obraz to błędów ludzkich nierozumnego świata.
Księżyc zaś swą nazwą ulotność rzeczy oznacza.
Te cztery pokonaj, a w ciele osiągniesz Chrystusa.
Żyć w nieczystym sercu mądrość nie potrafi¹³.

Znacznie bardziej dosłownie przywiązanie do kultu Niepokalanego Poczęcia wyraziła żona Mikołaja Bierdiajewa, Lidia Rapp, która w porozumieniu z mężem zdecydowała się przejść na katolicyzm. Stwierdziła ona, iż gotowa jest umrzeć za dogmat o Niepokalanym Poczęciu¹⁴ (Kościół katolicki ostatecznie przyjął ten dogmat w roku 1854).

Powracając do ikony kijowskiej, można uznać, że wyraża ona przywiązanie kijowskiej Cerkwi do kultu Niepokalanego Poczęcia. To właśnie Niepokalane Poczęcie dało możliwość realizacji zbawczego planu Boga przez misję Chrystusa, przy współuczestnictwie Ducha Świętego, którego dary pozwalają człowiekowi kształtować cnoty prowadzące do zbawienia. W ikonie z soboru Sofijskiego cnoty, uznane przez jednego z badaczy za typowo maryjne, są powiązane z darami Ducha Świętego¹⁵. Związek cnót z darami Ducha Świętego, podkreślany na Soborze Trydenckim, to kolejny element wymownie świadczący o wpływie ówczesnego nauczania Kościoła katolickiego na przeprowadzoną przez Piotra Mohylę reformę prawosławnego Kościoła kijowskiego¹⁶. Zależność między Duchem Świętym a Bogurodzicą precyzyjnie opisał Bułgakow: „Bogurodzica nie jest wcieleniem Ducha Świętego, ale Jego objawieniem w ludzkiej osobie. W końcu jej ikona jest tym samym, także ikoną całego świętego, pneumatoforycznego człowieczeństwa, jest ikoną Kościoła. Myśl ta jest szczególnie jasno wyrażona na ikonie Sofii Kijowskiej, na której została

¹² Por. ks. J. K r a s i ń s k i, *Związek literatury zachodniej z piśmiennictwem ruskim w dziełach Piotra Mohyły*, w: *Literatura a liturgia*, red. J. Okoń, Łódź 1998, s. 117.

¹³ Cyt. za: P y l y p i u k, dz. cyt., s. 367. Tłum. fragm. – E. R.

¹⁴ Por. W a l i c k i, dz. cyt., s. 259.

¹⁵ Por. D. M. F i n e, *What is the appearance of Divine Sophia?*, „Slavic Review” 1989, nr 3(48), s. 471.

¹⁶ Por. ks. K r a s i ń s k i, dz. cyt., s. 95-119.

przedstawiona św. Mądrość z Bogurodzicą otoczoną przez proroków i apostołów”¹⁷. Interpretacja Bułgakowa miała przede wszystkim wesprzeć sofiologię Sołowiowa, atakowaną przez prawosławny Patriarchat Moskiewski, który zarzucał Sołowiowi, że dopuścił się on herezji, tworząc niemalże czwartą hipostazę Boga¹⁸. Hierarchowie prawosławni – zwłaszcza po rewolucji październikowej – uznali, iż sofiologia powinna odwoływać się przede wszystkim do Pierwszego listu św. Pawła do Koryntian, przedstawiającego Chrystusa ukrzyżowanego jako uosobienie Mądrości Bożej. Ikonografia kijowska, która w zasadzie łączyła cytowany wcześniej fragment przypowieści Salomona z Madonną przedstawioną w dwunastym rozdziale Apokalipsy św. Jana, z punktu widzenia prawosławnej hierarchii stanowiła zagrożenie herezją. Trudno rozstrzygać zasadność tego sporu, który toczyli między sobą najwybitniejsi przedstawiciele prawosławnej myśli teologicznej. Zbawienia ludzkości dokonał Chrystus na krzyżu, jednocześnie Mądrość Boża objawiła się także w wybraniu czystej i nieskalanej grzechem Niewiasty, aby zbawienie mogło się urzeczywistnić. Św. Jan w apokaliptycznym obrazie, który dał początek kultowi Niepokalanego Poczęcia, tak przedstawił jej postać: „Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła, cierpiąc bóle i męki rodzenia. I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię. I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasał różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu” (Ap 12, 1-5). Porażka Smoka, w dalszej części cytowanego rozdziału Apokalipsy utożsamianego z Wężem, oznacza porażkę jego strategii, która zwyciężyła w momencie kuszenia Adama i Ewy (i wprowadziła w dzieje człowieka grzech pierworodny). Maryja bowiem, Nowa Ewa, która zachowana została od grzechu pierworodnego, w żadnym momencie życia nie uległa pokusie i mogła uczestniczyć w zbawczej misji Chrystusa jako Jego Rodzicielka.

Tylko dalsze szczegółowe badania nad ikoną Mądrości Bożej z Kijowa, powiązane z badaniami nad kultem Niepokalanego Poczęcia, pozwolą na wyjaśnienie przyczyn i przesłanek adaptacji ikonografii Madonny z Apokalipsy do przedstawienia Mądrości Bożej. Nie ulega jednak wątpliwości, że siedemnastowieczna ikona inspirowała prawosławnych ekumenistów. Z drugiej zaś strony warto pamiętać, że ekumenizm przywołanych tu myślicieli prawosławnych przyczynił się do umożliwienia wizyty Jana Pawła II w Kijowie.

¹⁷ S. Bułgakow, *Ikona i kult ikony*, tłum. H. Paprocki, Homini, Bydgoszcz 2002, s. 91.

¹⁸ Zob. S. Cioran, *Vladimir Soloviev and the Knighthood of the Divine Sophia*, Wilfred Laurier University Press, Waterloo 1977.